

## PELAGIUSZ

### KOMENTARZ DO LISTU ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN 5, 12-21 (EXPOSITIO IN EPISTOLAM AD ROMANOS – PLS 1, 1136-1138)

12. Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na ten świat, a przez grzech śmierć. Przez przykład lub wzór. Jak grzech, kiedy go jeszcze nie było, przyszedł przez Adama, tak też sprawiedliwość, kiedy już prawie u nikogo nie pozostała, została przywrócona przez Chrystusa, i jak przez grzech pierwszego wkroczyła śmierć, tak też przez sprawiedliwość drugiego życie zostało odzyskane.

*I w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, w którym wszyscy zgrzeszyli.* Podczas gdy w ten sposób grzeszą, podobnie i umierają: albowiem (śmierć) nie przeszła na Abrahama, Izaaka i Jakuba, o których Pan powiada: „Oni wszyscy bowiem żyją” (Łk 20, 38). Natomiast tutaj dlatego mówi, że wszyscy są umarli, bo dla mnóstwa grzechów nie wyłącza się nielicznych sprawiedliwych, jak w innym miejscu: „nie ma nikogo, kto czyniłby dobro, nie ma nawet jednego” (Ps 14(13), 3; Rz 3, 12), oraz „każdy człowiek jest kłamcą” (Ps 116(115), 11; Rz 3, 4). Albo: [Śmierć] przeszła na tych wszystkich, którzy żyli według ludzkiego zwyczaju, nie zaś boskiego.

13. *Aż do Prawa był bowiem grzech na tym świecie.* Prawo weszło jako sędzia grzechu, przed którego przybyciem grzesznicy nawet swobodniej korzystali z długości obecnego życia. Wprawdzie przed Prawem był grzech, lecz nie sądzono, że on w ten sposób istniał, gdyż prawie że już wykreślono z pamięci naturalną wiedzę. *Grzechu zaś nie poczytuje się, kiedy nie ma Prawa.* Jak zapanowała śmierć, jeśli się nie poczytywało grzechu, gdybyś się nie domyślił: nie poczytywałoby się „obecnie”?

14. *Lecz śmierć rozpanoszyła się od Adama aż do Mojżesza i właśnie nad tymi, którzy nie zgrzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adama* Albo: Dopóki nie było tego, który przedtem rozróżnił między sprawiedliwym i niesprawiedliwym, uważał, że góruje nad wszystkim. Albo: Nie tylko [rozpanoszyła się] nad tymi, którzy jak Adam przekroczyli nakaz, to jest nad synami Noego, którym rozkazano, aby nie jedli życia w krwi, i nad synami Abrahama, którym nakazano obrzezanie – lecz także nad tymi, którzy bez nakazu zlekceważyli prawo natury. *On jest typem Tego, który miał przyjść.* Albo: [Adam] stał się dlatego typem Chrystusa, bo jak Adama stworzył Bóg bez zbliżenia małżeńskiego, tak Ten [Chrystus] wyszedł z Dziewicy mocą Ducha Świętego. Albo, jak powiadają niektórzy: [jest] typem przeciwnym, to jest, jak pierwszy jest początkiem grzechu, tak też drugi początkiem sprawiedliwości.

15. *Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z łaską.* Aby nie sądzono, że istnieje równość typologiczna. *Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wielu śmierć, to o ileż obficie splotęła na rozlicznych łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa.* Więcej znaczyła sprawiedliwość w ożywianiu niż grzech w zabijaniu, ponieważ Adam tylko siebie i swoich potomnych zabił, Chrystus zaś uwolnił tych, którzy wtedy byli w ciele, i potomnych. Natomiast ci, którzy są przeciwni przekazywaniu grzechu, w ten sposób usiłują zwalczać ten pogląd: „Jeżeli grzech Adama – powiadają – zaszkodził tym, którzy nie grzeszą, zatem i sprawiedliwość Chrystusa pomaga także tym, którzy nie wierzą; bo jak powiada [Apostoł], podobnie, a nawet bardziej [ludzie] osiągają zbawienie przez jednego [Chrystusa], niż przedtem zginęli przez jednego [Adama]”. Dalej tacy twierdzą: „Jeżeli chrzest oczyszcza z tego dawnego grzechu, to ci, którzy narodzili się z obojga ochrzczonych rodziców, powinni nie mieć tego grzechu: [rodzice] bowiem nie mogli przekazywać dzieciom tego, czego sami nie posiadali. Także ma tu miejsce to, że jeżeli dusza nie istnieje z przekazania, lecz jedynie ciało, to tylko ono właśnie ma przekazanie grzechu i jedynie ono właśnie zasługuje na karę”. Ci powiadają, że byłoby niesprawiedliwe, żeby narodzona obecnie dusza nie z materii Adama nosiła obcy, tak dawny grzech; głoszą też, że żaden powód nie pozwala na to, żeby Bóg, który odpuszcza człowiekowi własne grzechy, zaliczał mu cudze.

16. *I nie tak samo ma się rzecz z darem jak z grzechem, spowodowanym przez jednego.* Lecz dalej: *Albowiem z jednego jest sąd na potępienie.* Z jednego [sprawiedliwego] grzesznika pochodzi sąd śmierci. *Łaska zaś jest na usprawiedliwienie z wielu grzechów.* Adam bowiem nie odkrył

wielkiej sprawiedliwości, którą zupełnie zniszczył swoim przykładem, Chrystus zaś swoją łaską zniszczył grzechy wielu; Adam też uczynił jedynie wzór grzechu, Chrystus natomiast i darmo odpuścił grzechy, i dał przykład sprawiedliwości.

17. *Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała, abyśmy my, którzy od Adama aż do Mojżesza otrzymywali dla życia w coraz większym stopniu obfitość łaski i dar sprawiedliwości, zakrólowali przez jednego Jezusa Chrystusa.* Dzięki temu [Chrystus] odpuścił liczne grzechy i [udzielił] obfitości Ducha Świętego, bo liczne są [Jego] dary, lecz i sama sprawiedliwość jest przez chrzest darowana, nie nabywa się jej z zasług.

18. *A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak sprawiedliwość jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie.* Śmierć zakrólowała dodaje się: „tak też łaska zakrólowała przez sprawiedliwość”.

19. *Jak bowiem przez nieposłuszeństwo jednego człowieka grzesznika bardzo wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego sprawiedliwego liczni staną się sprawiedliwymi.* Jak skutek przykładu nieposłuszeństwa Adama liczni zgrzeszyli, tak też skutek posłuszeństwa Chrystusa liczni są usprawiedliwieni. Wielki zatem jest występek nieposłuszeństwa, ponieważ tak wielu zabił.

20. *Prawo zaś nadeszło, by wzmóc przestępstwo.* Oby nie mówili: „lecz Prawo odpuściło nam grzechy”, „nie przyszło – rzecze – by odpuszczać, lecz by pokazać przestępstwa, a podczas gdy się grzeszy z wiedzą, zaczyna wzmacniać się przestępstwo; jakby powiedział: Prawo – jak widzę – nie usunęło grzechów, lecz dorzuciło, jednak nie z powodu swego zepsucia, lecz innych”. „[Prawo] nadeszło zaś – to jest: nagle wkroczyło – i tak się zdarzyło, że wzmogło przestępstwo”. *Gdzie zaś wzmogło się przestępstwo, tam jeszcze obficie rozlała się łaska.* Jak mówi Zbawiciel: „Komu więcej się odpuszcza, ten więcej miłuje” (Łk 7, 47). Ukazana została bowiem wielkość grzechu, aby znany był ogrom łaski i abyśmy zwrócili stosowną należność miłości.

21. *Aby jak grzech zaznaczył swoje królowanie śmiercią, tak łaska przejawiała swe królowanie przez sprawiedliwość wiodącą do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.* Aby jak obficie umocniło się królestwo grzechu przez lekceważenie Prawa, tak też królestwo łaski umocniło się przez odpuszczenie wielu grzechów i z kolei przez nieustanne działanie sprawiedliwości.